

# Uroczyscie zakończono w Lublanie Kongres ku czci Chrystusa Króla

Homilia Ks. Kardynała Hlonda

LUBLANA, 30. 7. W niedzielę, jako ostatnim dniu VI Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla, uroczystości kongresowe przybrały charakter zewnętrznych manifestacji religijnych.

Już od godz. 12-ej w nocy we wszystkich kościołach Lublany rozpoczęło się odprawianie uroczystych Mszy św., w których uczestniczyli tysiące wiernych z całej Jugosławii. O godz. 9-ej na wielkim, sto tysięcy osób pomieścić mogącym stadionie miejskim, wypełnionym do ostatniego miejsca, JEm. Ks. Kardynał Legat rozpoczął pontyfikalną Mszę św. przy specjalnie zbudowanym ołtarzu. JEm. Ks. Kardynał Legat, Prymas Polski August Hlond wygłosił homilię w językach francuskim, polskim, włoskim, niemieckim i słoweńskim, nawiązując do liturgii na uroczystość Chrystusa Króla.

Mówca „rozwinął” wspaniałą wizję św. Jana, który w natchnieniu widział wielkie rzesze wszelkich narodów, języków i pokoleń, otaczające ołtarz, na którym Baranek Boży składający swe życie w ofierze jest Władcą i Królem, Władcą serc i Królem dusz. Królestwo Chrystusowe jest Królestwem prawdy — „Regnum veritatis”.

„Z teologią o Chrystusowym Królestwie — mówił Ks. Kardynał Legat — ściśle się łączy ten kierunek myślowy, który „prawami człowieka” zastąpił prawa Boże, zwłaszcza w zbiorowym życiu. Po przez półtora stulecia zrodziły się z tego poglądy między innymi fatalnymi systemami: sekularski laicyzm zachodni, wschodni komunizm bezbożny i współczesne neopaganstwo. Pretendują one do znaczenia nieomylnych filozofii spo-

lecznych i państwowych. Dla ludzkości miał ten szalony rozwój poglądów skutek najgłębszy, bo zapędził świat w anarchię.

Tak się w końcu stało, że rozsypany się społeczeństwa, a świat drży w konwulsjach, które mogą zamienić się w kataklizmy... Można świat zbawić i uszczęśliwić, ale — przez przywrócenie mu prawa Bożego, przez uchrześcijanienie jego ustroju. Do prawa ewangelicznego należy podciągnąć konstytucje państw, ich ustawodawstwo, zasady życia zbiorowego, wychowanie młodego pokolenia, politykę rodzinną, etykę ustroju społecznego i między państwowych stosunków. Trzeba skończyć ze zgubną formułą, że państwo jako takie musi być areligijne. Tę herezję zastąpić należy zasadą, że państwo chrześcijańskie ma obowiązek suwerennej władzy Stwórcy, czcić Boga aktami publicznego kultu, kierować się Jego wiecznym zakonom i szanować posłannictwo Kościoła...”

Po nabożeństwie, w czasie którego lud śpiewał piękne pobożne pieśni narodowe, Kardynał Legat Apostolski udzielił zebranyemu bógostawieniu apostolskiego.

Po południu z balkonu domu kongresowego Kardynał Legat w otoczeniu dostojników państwowych przyjmował defiladę uczest-

ników Kongresu i organizacji społecznych. Na stadionie odbyła się uroczystość publicznego złożenia przysięgi i apelu do narodów świata przez poszczególne grupy narodowe. Grupa polska mówiła jak następuje:

Chryście, Panie i Królu! W imieniu naszego Polskiego Narodu uroczyscie wyznaję Cię i przysięgam Tobie wierność. Wierni narodowi swemu i ojczyźnie swojej, w bratniej łączności ze wszystkimi katolikami świata, uznajemy, Chryście Królu, Twoje Królestwo na ziemi, albowiem w nim jest nasz ratunek.

Prawem Królestwa Twojego jest prawda. Precz z wszelkim kłamstwem na świecie!

Prawem Królestwa Twojego jest sprawiedliwość. Precz z wszelkim gwałtem w życiu jednostek i narodów!

Prawem Królestwa Twojego jest miłość. Ona tylko powinna panować na ziemi.

Królestwo Twoje jest pokojem. Witamy pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym.

Niech żyje Chrystus Król!

Po wygłoszeniu przysięgi przeniesiono z pobliskiego kościoła św. św. Cyryla i Metodego Najświętszy Sakrament, odśpiewano Litanię do Najświętszego Serca Jezusowego, odprawiono akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Chrystusowi Panu i odśpiewano pieśń dziękczynną. Na zakończenie Ks. Kardynał Legat udzielił błogosławieństwa eucharystycznego.

## Nie należy oczekiwać wybuchu przed 15 sierpnia

PARYŻ, 30. 7. Prasa, komentując w dalszym ciągu w sposób optymistyczny pertraktacje francusko - angielsko - sowieckie zapowiada, że należy oczekiwać wysłania francuskiej i angielskiej misji wojskowej do Moskwy może jeszcze w połowie przyszłego tygodnia.

Szereg publicystów, przeprowadzając bilans wydarzeń politycznych za miesiąc lipiec, konstatuje iż miesiąc ten kończy się w atmosferze pewnego odprężenia politycznego.

Byłoby nierozważnym, píše Touvenain, przypuszczać, że okres

trudności i komplikacji został już zakończony. Obserwatorzy polityki międzynarodowej przypuszczają, iż nie należy oczekiwać żadnych nowych napięć przed 15 sierpnia, ale raczej spodziewać się nowych prób szantażu Niemiec czy Włoch dopiero we wrześniu po kongresie w Norymberdze.

Tymczasem — zaznacza publicysta — Niemcy oddają się wytezonej pracy propagandowej. Nie ma dnia, aby publicyści, czy też politycy nie otrzymali broszury, wykazującej, iż Gdańsk winien powrócić do Rzeszy.

## Fabryka fałszywych pieniędzy w więzieniu Niebywała afera w Anglii Urzednicy w spółce z więźniami

LONDYN, 30. 7. Nie małą sensację wywołała w Anglii wiadomość o wykryciu afery fałszowania banknotów jednofuntowych w więzieniu w Parkhurst. Fałszowane pieniądze już oddawano ukazywały się na całym południowym wybrzeżu Anglii, policja jednak nie mogła wpaść na ślad

fałszerzy. Dopiero próba wymiany fałszywego banknotu w miasteczku, położonym o 10 mil od więzienia, doprowadziła na pierwszy ślad.

Człowiekiem, który usiłował zmienić fałszywy banknot, okazał się jeden z urzędników więzienia. Wzięto go natychmiast pod baczną obserwację, jednak nawet wówczas policji nie przyszło na myśl, aby wobec olbrzymiej kontroli i fantastycznych niemal trudności przeszmuglowania odpowiedniego materiału, fałszowanie mogło się odbywać w murach więzienia.

Dalsze dochodzenia potwierdziły, że tak jednak było istotnie. Stwierdzono mianowicie, że w dziale fotograficznym więzienia, gdzie fotografowano przebywających więźniów, pracowało od paru tygodni czterech skazanców. W tym samym mniej więcej czasie zginął stamtąd w tajemni-

czych okolicznościach aparat fotograficzny, klisze i światłoczułe papiery. Wobec tego policja przystąpiła do rewizji w samym więzieniu. Aparat fotograficzny znaleziono w jednym z warsztatów więziennych, gdzie przypuszczalnie odbywał się proces fałszerski. Nadto zaś w celi u jednego z więźniów, skazanego zresztą za fałszerstwo banknotów, który przebywał chwilowo w szpitalu więziennym, znaleziono całą paczkę doskonale podrobionych banknotów jednofuntowych.

Wobec takiego obrotu sprawy detektywi Scotland Yardu przystąpili do rewizji we wszystkich 640 celach więziennych. Izolowano 4 najbardziej podejrzanych więźniów. Przesłuchano wszystkich innych oraz urzędników więzienia, przy czym spodziewają się, że śledztwo przybierze sensacyjny obrót.

## W rocznicę wybuchu wojny Atak niemiecki na Anglię Zapomniano o roli Włoch

BERLIN, 30. 7. W przeddzień 25-ej rocznicy wybuchu wojny światowej prasa niemiecka zamieszcza liczne artykuły, rozprawy i wywiady wybitnych osobistości.

Wszystkie te wynurzenia cechują wspólne tezy, według których przede wszystkim Niemcy nie są winne wybuchowi wojny światowej. Wskazuje się tu na „politykę okrażenia”, prowadzoną w okresie przedwojennym przez króla angielskiego Edwarda VII.

W następstwie tej polityki — głoszą równobrzmiące wszystkie dzienniki — Europa znalazła się pewnego dnia w stanie wojennym. Dziś grozi nam podobne okrażenie — piszą publicyści niemieccy, snując porównania z okresem aktualnym. I znowu Anglia ponosi winę za niepokój polityczny, jaki cechuje nasze czasy.

Jako charakterystyczne należy stwierdzić, że o wojnie światowej nie mówi się tu jako o wojnie przegranej przez Niemcy. Wojsko niemieckie nie zostało pokonane, oto powszechnie spotykana teza. Wojnę przegrano — według tych wywodów — na tyłach. Taki stan nie może się oczywiście zgodzić z chorem całą prasą niemiecką — albowiem: „Mamy dziś państwo totalne, a władza wojskowa, jak i polityczna, spoczywa w rękach wodza Adolfa Hitlera”.

Uderza fakt, że ani słowem nie

wspomina się o roli Włoch w wojnie światowej, przeciwnie obecne Włochy przedstawione są przez publicystów niemieckich jako najwierniejszy sojusznik, jakiego kiedykolwiek danym było posiadać Niemcom.

W sobotę, odbyła się wielka rewia, połączona z defiladą orszaku w historycznych strojach, ogniami sztucznymi i t. p. W imprezie tej wzięło udział 2.400 osób oraz 700 koni. M. in. wystąpiło 100 amazonek bardzo skąpo ubranych oraz boginie staroniemieckie, którym towarzyszyły kobiety występujące zupełnie nago. Jak dalece sięgała skrupulatność organizatorów widowiska chcących widom przedstawić odpowiednio osobistość historyczną, względnie mitologiczną, możliwe wiernie, o tym świadczy fakt, że kobieta, która przedstawiała Dianę i jechała konno na czele amazonek, ja-

## Noc nagich amazonek Diana tylko... w pantofelkach Kult nagości w Niemczech

ko cały strój miała na sobie... pare złotych pantofelek.

Należy zaznaczyć, że organizatorzy tej rewii „oficjalnego nudyzmu” uzasadniają ją propagandą „idealnej piękności niemieckiej”. Jak widać ruch na-

rodowo - socjalistyczny i pod tym względem pewną ewolucję pojęć, albowiem pierwotnie pornografia była w Rzeszy energicznie i konsekwentnie zwalczana we wszystkich jej odmianach.

## Zakazy wobec Strzelistego Krzyża i echa oburzenia w Berlinie

BUDAPESZT, 30. 7. Rząd nie udzielił pozwolenie wydanie nowego dziennik p. n. „Mgyarosság” odłamowi węgierskiego ruchu narodowo - socjalistycznego zwanemu „Strzelistym Krzyżem”.

BERLIN, 30. 7. „Nationalztg.” oburza się na władze węgierskie

za „ograniczanie praw mniejszości niemieckiej na Węgrzech”. Pismo informuje, że władze węgierskie nie zezwoliły na działalność polityczną niemieckiego Volksbundu na terenie dawnej Rusi Zakarpackiej.

## Gebbels rywalizuje z King Hallem ku uciesze... filatelistów

PARYŻ, 30. 7. „Paris Soir” w wiadomości, zatytułowanej „Dr. Goebbels rywalizuje z King Hallem” przynosi szczegóły w sprawie niemieckiej akcji propagandowej, o której pisał p. Touvenain na łamach „Intransigent”.

„Paris Soir” informuje mianowicie, że paryżanie otrzymują od soboty listy z Niemiec, adresowane ręcznie i datowane z Kolonii, zawierające broszury pt. „Gdańsk — o co chodzi”. Listy takie otrzymali wczoraj przede wszystkim lekarze. Broszura zawiera szereg artykułów, zebranych przez niejakiego Karola Hansa Fuksa, szefa służby prasowej Wolnego M.

Gdańska. Artykuły te, zredagowane dość niezręcznie, opatrzone są w następujące nagłówki: „Punkt kluczowy w Gdańsku”, „Gdańsk jest miastem, gdzie Niemcy dominują już od początku naszej epoki”, „Ostatnia walka o Prusę Wschodnią”, „Wisła nie jest arterią handlową Polski”, „Morderstwo w Katlhoffie”, „Jak Gdańsk miał być spolonizowany”, „Groźba, jaką Gdynia stanowi dla Gdańska”. Propaganda ta, kończy „Paris Soir” interesuje tylko zbieraczy marek pocztowych. Dziennik zamieszcza przy tym fotografie strony tytułowej broszury.

## Japonia nie chce zatargów ze Stanami Zjednoczonymi

OSAKA, 30. 7. Szikao Matsuzima szef wydziału handlu zagranicznego w japońskim ministerstwie spraw zagr. oświadczył przedstawicielom prasy, iż Japonia nie została zaskoczona wypowiedzeniem przez Stany Zjedn. traktatu handlowego i żeglugowego z r. 1911.

Japonia nie zamierza stosować żadnych środków odwetowych, lecz będzie oczekiwać inicjatywy St. Zjedn. w sprawie podjęcia rokowań mających na celu zawarcie nowego traktatu dostosowanego do zmienionych warunków.

## Incydent węgiersko-rumuński Strażnicy ostrzeliwali flisaków

BUDAPESZT, 30. 7. Węgierska agencja telegraficzna donosi o incydencie, jaki wydarzył się na granicy węgiersko-rumuńskiej w nocy z soboty na niedzielę.

Według tych doniesień, strażnicy rumuńscy ostrzeliwali flisaków węgierskich na rzece Tisza pod Teesoe. Ofiar w ludziach nie było.

## Wspólna droga Francji i Włoch znaczone bratnimi mogiłami

LYON, 30. 7. Edward Herriot wygłosił dziś na manifestacji, zorganizowanej na jego cześć przez Włochów, zamieszkałych we Francji, przemówienie, w którym przypomniał współpracę Francji i Włoch w epoce odrodzenia, wal-

ki o wyzwolenie Włoch, bitwę pod Solferino, gdzie zginęło 10 tysięcy Francuzów, epokę Garibaldi i udział Włochów w wojnie światowej, po czym zaznaczył, że wspólna droga Francji i Włoch wytyczona jest bratnimi mogiłami.

## Wielka Brytania rozpoczyna akcje gospodarczo-dyplomatycznej na Bałkanach

LONDYN, 30. 7. „Sunday Dispatch” zapowiada nową poważną akcję dyplomatyczno-gospodarczą Anglii na Bałkanach. W wyniku wizyty ks. Pawła nastąpiło przyznanie Jugosławii kredytów brytyjskich, przy czym Anglia zwiększyłaby swój import z tego kraju.

Ostatnie zbliżenie jugosłowiańsko - bułgarskie ma być punktem wyjścia dla akcji mającej na celu

wciągnięcie Bułgarii do ententy bałkańskiej. Istnieje nadzieja, że uda się zorganizować bałkańską konferencję pokojową z udziałem sześciu wszystkich zainteresowanych państw i osiągnąć w ten sposób pewien kompromis rumuńsko-bułgarski.

Zdaniem pisma istnieje możliwość uzyskania również przez Bułgarię pewnego udziału w kredytach angielskich.

## Manewry armii niemieckiej rozpoczynają się w bieżącym tygodniu

LONDYN, 30. 7. „Sunday Times” informuje, że w bieżącym tygodniu rozpoczną się manewry niemieckie.

W środę i czwartek odbędą się w Niemczech północno - wschodnich manewry lotnicze. Obszary ćwiczebne zamknięte będą dla przelotu samolotów cywilnych.

Akredytowani w Berlinie attachés lotniczy nie otrzymali zaproszenia.

Następnie oddziały zmotoryzowane odbędą manewry w Sudetach i w protektoracie czeskomorawskim. Część rezerwistów otrzymała rozkaz stawienia się z początkiem sierpnia do swych oddziałów.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 686-62 (sekretariat) 686-99 (ogólny).  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel. 9-24-61. — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel. 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P K O Nr 23.400

Skrzynka Poczтовая 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz. 1-20

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 278-48. Biuro czynne w godz. 9-19 Poznań 27 Grudnia 2. Wrocław-Cyganin 34 tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4 tel. 477. Katowice — ul. Starowiejska 3

PRENUMERATA: miesięczna (z odniesieniem do domu) i na opowiadania 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią 3,30 miesięcznie. Za granicą 4,00 Wyd. B (z premią książkową) 5,50. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekwizytów redakcja nie odpowiada

**Ceny ogłoszeń.** Za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej spłaty (na wszystkich stronach po 6 wpałt): na 1-ej stronie — 1 zł. w takimże (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 80 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku miesięcznym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk — oddzielnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Marszałkowska 74. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 924-78.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna. Jan Wyszniński — dział zagraniczny. Informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne. Andrzej Piódowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Cielerski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121